

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 143)
z dnia 5 lipca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 143)

5 lipca 2017 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Konrada Głębockiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2017) 258, 263, 264, 266, 269, 314 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2017) 284, 285, 287 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Dokument dotyczący społecznego wymiaru Europy (COM(2017) 206 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ustanowienie europejskiego filaru praw socjalnych (COM(2017) 250 wersja ostateczna) oraz Wniosek w sprawie międzyinstytucjonalnej proklamacji Europejskiego filaru praw socjalnych (COM(2017) 251 wersja ostateczna) i odnoszące się do nich stanowisko rządu,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inicjatywa na rzecz wspierania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym pracujących rodziców i opiekunów (COM(2017) 252 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agnieszka Maciejczak**, **Paweł Witecki**, **Anna Macierzyńska** i **Rafał Czarski** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Bartosz Pawłowski** i **Tomasz Jaroszyński** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Grzegorz Ciura** i **Wojciech Zgliczyński** – specjaliści ds. społecznych z BAS.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów oraz towarzyszące im osoby. Europosłów raczej

nie widzę. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2017) 258, 263, 264, 266, 269 i 314 oraz w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2017) 284, 285 i 287. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Dokumentu dotyczącego społecznego wymiaru Europy (COM(2017) 206 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dokument Komisji Europejskiej, który mam przyjemność przedłożyć Wysokiej Komisji, jest odpowiedzią na Deklarację Rzymską przywódców dwudziestu siedmiu państw członkowskich z 25 marca 2017 r. Wyraża ona dążenie do budowy UE, w której obywatele będą mieć nowe możliwości rozwoju kulturalnego, społecznego, a także wzrostu gospodarczego. Właściwie również kolejne dwa punkty, o których będziemy rozmawiać, odnoszą się do pewnych nowych tendencji, które się pojawiają w tej chwili w UE, mianowicie tendencji do tego, aby podkreślać znaczenie polityki społecznej, aspektów społecznych integracji europejskiej. Dyskusja na temat tego dokumentu odbędzie się 17 listopada 2017 r. w Göteborgu na szczycie społecznym na rzecz sprawiedliwego zatrudnienia i wzrostu, który jest inicjatywą przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera oraz premiera Szwecji Stefana Lövfena.

Jeżeli chodzi o treść dokumentu, to przedstawia on trzy możliwe scenariusze rozwoju społecznego wymiaru UE. Pierwszy scenariusz może polegać na ograniczeniu wymiaru społecznego UE do swobodnego przepływu na wspólnym rynku, natomiast pozostawieniu kompetencji do określania założeń polityki społecznej poszczególnym państwom członkowskim UE. Drugi scenariusz zakłada pogłębienie integracji w obszarze społecznym przez te państwa członkowskie, które sobie tego życzą. Trzeci scenariusz – pogłębienie wymiaru społecznego przez wszystkie 27 państw członkowskich UE.

Jeżeli chodzi o stanowisko polskiego rządu, to uznajemy scenariusz trzeci, zakładający pogłębienie wymiaru społecznego przez wszystkie 27 państw członkowskich, za punkt wyjścia do dalszej dyskusji. Ten scenariusz daje szansę na pogłębienie społecznego wymiaru UE w sposób uwzględniający różnorodne interesy państw członkowskich, także różnorodną czy różną sytuację gospodarczą. Potencjał gospodarczy jest jednak tym czynnikiem, który, można powiedzieć, różnicuje możliwości poszczególnych państw członkowskich w zakresie prowadzonej polityki społecznej. Można powiedzieć, że ten scenariusz zapobiega również odtworzeniu oraz pogłębieniu podziału UE na centrum, czyli według drugiego scenariusza na grupę państw członkowskich, które zdecydowałyby się na pogłębienie takiej integracji w wymiarze społecznym, oraz peryferia, czyli krótko mówiąc, te państwa członkowskie, które z takiej szansy by nie skorzystały. Daje szansę na utrzymanie korzyści płynących dla wszystkich państw członkowskich z funkcjonowania wspólnego rynku oraz utrzymuje unijną metodę dochodzenia do kompromisu i budowy konsensusu w sprawach kontrowersyjnych.

Tyle, myślę, jeżeli chodzi o podstawowe założenia stanowiska rządu. Jeżeli będzie takie oczekiwanie ze strony Komisji, to chętnie odpowiem na ewentualne pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Kurzępa. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowna Komisjo, panie ministrze, powiem uczciwie, że jestem rad, że padło na mnie i że jestem sprawozdawcą do tego dokumentu, gdyż odczytuję go jako zaproszenie ze strony Komisji Europejskiej nie tylko do intelektualnej, lecz także owocującej nowymi rozwiązaniami dyskusji na temat społecznego wymiaru Europy. Myślę, że jako członkowie wspólnoty europejskiej, a jednocześnie parlamentarzysci Komisji do Spraw Unii Europejskiej upowszechnimy tę dyskusję i otworzymy ją w naszych lokalnościach i okręgach. Jest to inicjatywa pożądana nie tylko z tytułu naszych mandatów, lecz także prawa obywateli do partycypowania w tym procesie.

Ad rem jednak, Deklaracja Rzymska, o której pan minister mówił, wyznacza kierunek ku temu, by obywatele UE mieli nowe możliwości rozwoju kulturowego i społecznego, a także wzrostu gospodarczego. Cel ten idealistyczny, ale droga dojścia do niego mało czytelna. Dlatego też autorzy dokumentu, inspiracji przedstawiają trzy scenariusze, które przed chwilą mieli państwo okazję poznać z ust pana ministra.

Pojawia się oczywiście czwarty scenariusz, który można by było skrótowo określić jako *nihil novi*, czyli zostaje, jak było. Z punktu widzenia procesów społecznych, integracyjnych, wariant trzeci – 27 państw, które wchodzi w pogłębioną integrację, wydaje się zarówno najbardziej pożądanym, jak i stymulującym pozytywną motywację. Ogranicza spekulacje i domysły o gorszości części Europy. Jednakże ten scenariusz może także prowadzić do osiągnięcia szczególnej podmiotowej motywacji obywateli i ich pozytywnemu rezonowaniu wobec projektu politycznego UE. Czynnikiem ludzki w tym procesie jest newralgiczny, gdyż stanowi podmiot naszej troski.

Oczywiście istnieje niebezpieczeństwo, które należy zażegnać, że zapisy tego dokumentu stanowiąc będą dogodną ścieżką, by zaburzyć podział kompetencyjny pomiędzy państwami członkowskimi a UE. Jeśli zatem dochowa się staranności w oparciu o metodę koordynacji polityki społecznej i zatrudnienia, tym większe będą szanse na powszechny konsensus i wdrożenie dokumentu w życie. Tym bardziej, że istotowe znaczenie dla rozwoju społecznego wymiaru UE mają postępy w pogłębianiu spójności społeczno-gospodarczej, czyli unii gospodarczej i walutowej. Z tej też perspektywy najbardziej optymalnym byłby scenariusz trzeci. Zważywszy na interes Polski, warto mieć wyznaczony cel sformułowany w scenariuszu trzecim, z tym że zachowując dbałość o rodzime rozwiązania, bliższe zatem scenariuszowi czwartemu, co pokrywa się w istocie ze stanowiskiem rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 206 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ustanowienie europejskiego filaru praw socjalnych (COM(2017) 250 wersja ostateczna) oraz Wniosku w sprawie międzyinstytucjonalnej proklamacji Europejskiego filaru praw socjalnych (COM(2017) 251 wersja ostateczna) i odnoszącego się do nich stanowiska rządu. Rząd jest również w związku z tym dokumentem reprezentowany przez pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w MRPiPS. Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, można powiedzieć, że ten dokument nawiązuje do dokumentu, o którym dyskutowaliśmy w poprzednim punkcie. Jest w pewnym sensie jego uszczegółowieniem i jednym z elementów realizacji tamtej idei. Jest też próbą, o czym właściwie dyskutuje się na forum UE, próba przełamania pewnego kryzysu zaufania do UE, do instytucji unijnych. Rząd polski z uwagą przyjmuje komunikat Komisji Europejskiej w sprawie ustanowienia europejskiego filaru praw socjalnych wraz

z propozycją wspólnej proklamacji Parlamentu, Rady i Komisji. Generalnie idee tego dokumentu popieramy. Popieramy ambicje zwiększenia widoczności wymiaru społecznego UE, ale podkreślamy, że UE już dziś jest globalnym liderem, jeżeli chodzi o poziom ochrony socjalnej i praw gwarantowanych obywatelom UE na świecie.

Z punktu widzenia rządu RP europejski filar praw socjalnych powinien być rozumiany jako pewien przewodnik lub mapa drogowa w celu wsparcia dobrze funkcjonujących rynków pracy i systemów ochrony socjalnej. Podkreślamy, tak jak podkreślaliśmy w stanowisku do poprzedniego dokumentu, że ta akceptacja dla ogólnej idei wymaga jednak zachowania zasady subsydiarności, czyli inaczej pomocniczości, tzn. poszanowania podziału kompetencji pomiędzy struktury UE a poszczególnych państw członkowskich UE. W naszej ocenie poziom krajowy, jeżeli chodzi o określanie zasad zabezpieczenia społecznego, ochrony socjalnej, jest poziomem, który w tym zakresie powinien być najbardziej odpowiedni, dlatego że państwa członkowskie mają obowiązek wdrażania zasad i praw, ale w zależności od ich konkretnej sytuacji. Zachowanie tej zasady subsydiarności uważamy tu za podstawowy warunek.

Jeżeli chodzi o szczebel krajowy, rząd opowiada się za podnoszeniem standardów socjalnych, szczególnie w obliczu zmieniających się realiów europejskich społeczeństw i świata pracy. Uważamy, że wspomniany obszar reguluje kluczowe sfery życia obywateli, dlatego wszelkie propozycje legislacyjne oraz nielegislacyjne wymagają uprzedniej rzetelnej analizy. Z dyskusji, które trwają na poziomie unijnym, wynika, że Komisja Europejska zamierza, można powiedzieć, utrzymać dotychczasowy podział kompetencji i pierwszoplanową rolę państw członkowskich w prowadzeniu polityki społecznej, dostosowane do potrzeb obywateli i realnych możliwości. Przyjmujemy z zadowoleniem sygnały, które płyną ze strony instytucji unijnych.

Jednocześnie wyrażamy zaniepokojenie, że mimo tych deklaracji niektóre inicjatywy Komisji mogą w znaczący sposób wpływać na krajowe systemy zabezpieczenia społecznego i mieć na celu ujednoczenie standardów socjalnych. Przykład takich działań mogą stanowić próby zapewnienia konkretnego zasiłku gwarantującego dany poziom dochodu każdemu obywatelowi UE. Słowo „konwergencja”, a nie „harmonizacja” jest tutaj kluczowym instrumentem realizacji tej idei, o której wspomniałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest również pan poseł Jacek Kurzępa. Proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Kontynuujemy zatem dialog z Komisją, ale również z panem ministrem. Chciałbym podkreślić znaczenie konsultacji społecznych, które wokół tego dokumentu się dokonywały na szczeblu europejskim, ale również krajowym, i przywołać chociażby to, że swoje stanowisko mogli przedstawić reprezentanci związków zawodowych: Solidarności, OPZZ, Forum Związków Zawodowych, stowarzyszenie Lewiatan, pracodawcy, pracodawcy BBC, rzemiosło itd. Zwracając uwagę na obszerność tych dokumentów, chciałbym podkreślić również element, który może sprawić kłopot w sytuacji interpretacji tzw. tabeli wskaźników i zadań. W stanowisku bardzo doceniam potrzebę pewnej metodologicznej poprawności. Ze względu na obszar zwracam uwagę właśnie na konieczność uzgodnienia stanowiska i podkreślam fakt, że wcześniejsze negocjacje i stanowisko rządu RP były uwzględnione, co nie tylko satysfakcjonuje, lecz także motywuje do stanowczości teraz, głównie w kwestii metodologii określenia kryteriów, wskaźników i pomiarowania osiągniętych efektów konwergencji. Mówię to nie tylko jako członek Komisji, lecz także jako socjolog, gdyż pomiarowanie efektywności zjawisk społecznych jest bardzo często trudne. Dokument rządu w tej kwestii wykazuje wystarczającą precyzję i metodologiczną poprawność, czego gratuluję. Chciałbym również podkreślić, że stanowisko rządu, które w sposób zdecydowany mówi o podkreśleniu dorobku rozwiązań, które były przez lata budowane jako rodzimy system społeczno-gospodarczy, jest nie tylko pożądane, ale i słuszne.

Wobec powyższego uzasadnionym oczekiwaniem jest stwierdzenie, że konwergencja socjalna powinna postępować równoległe z gospodarczą, przy uwzględnieniu możliwości finansowych państw stanowiących strony w tym dokumencie. Stanowisko rządu wobec

powyższego jest merytoryczne, wykazujące wysoką dbałość o zachowanie w proponowanych rozwiązaniach respektu wobec naszych rodzimych rozwiązań i rozsądną, selektywną gotowość przyjęcia tych rozwiązań, które przybliżają nas do komplementarności z europejskim filarem praw socjalnych. Rekomenduję zatem przyjęcie tego stanowiska.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję serdecznie, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentów o sygnaturach COM(2017) 250 oraz COM(2017) 251 wersja ostateczna i odnoszącego się do nich stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inicjatywa na rzecz wspierania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym pracujących rodziców i opiekunów (COM(2017) 252 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Również i tym razem rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w MRPiPS. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Marcin Zieleniecki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, inicjatywa jest odpowiedzią Komisji Europejskiej na zdiagnozowane wyzwania społeczno-gospodarcze, które znacząco zmieniły się od czasów ustanowienia w latach 90. ubiegłego wieku obecnie funkcjonujących unijnych ram prawnych. Komisja przedstawia w komunikacie zestaw działań o charakterze ustawodawczym i nieustawodawczym, mających na celu modernizację obowiązujących w UE ram prawnych i politycznych, tak aby lepiej wspierały równowagę między życiem zawodowym a prywatnym mężczyzn i kobiet wykonujących obowiązki opiekuńcze, a także wpływały na bardziej wyrównane korzystanie z urlopów i elastycznej organizacji pracy.

Jeżeli chodzi o elementy tej inicjatywy Komisji Europejskiej, jeden z nich ma charakter legislacyjny. Właściwie dyskusja na temat tego elementu odbyła się już na forum Wysokiej Komisji w dniu 7 czerwca 2017 r. Mam tu na myśli projekt dyrektywy PE i Rady w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów. To stanowisko było przedmiotem odrębnego postępowania.

Natomiast jeżeli chodzi o działania o charakterze pozalegisacyjnym, to tutaj możemy wyróżnić trzy tego typu działania. Po pierwsze, to są działania związane z monitorowaniem sytuacji, gromadzeniem danych na temat godzenia życia zawodowego i prywatnego, po drugie – związane z zagwarantowaniem środków na działania na rzecz wspierania godzenia życia zawodowego i prywatnego, po trzecie – wymiana najlepszych praktyk we wdrażaniu działań na rzecz wspierania godzenia życia zawodowego i prywatnego.

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu, to popieramy ogólny wydzźwięk, cel przedmiotowej inicjatywy, zauważając jednak, że poszczególne obszary działań zostały opisane w sposób ogólnikowy i będą wymagały dalszego uszczegółowienia. Jednocześnie decyzje odnośnie do konkretnych działań powinny być co do zasady podejmowane na poziomie krajowym, z poszanowaniem dla istniejących kompetencji krajowych i zasady pomocniczości. Rząd deklaruje, że będzie dążyć do tego, aby przyjęte na szczeblu UE regulacje i zobowiązania w możliwie minimalnym stopniu wpływały na poziom kosztów ponoszonych obecnie ze środków publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Ewa Kopacz. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Moje sprawozdanie dotyczy komunikatu Komisji do PE, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inicjatywa na rzecz wspierania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym

pracujących rodziców i opiekunów. Inicjatywa ta jest odpowiedzią Komisji Europejskiej na zdiagnozowane wyzwania społeczno-gospodarcze, które znacząco się zmieniły od lat 90., bo w ramach prawnych od lat 90. obecnie funkcjonuje.

Komisja w komunikacie przedstawia zestaw działań o charakterze, jak mówił pan minister, zarówno ustawodawczym, jak i nie ustawodawczym, ale chciałabym się odnieść przede wszystkim do tego, co najistotniejsze. Pewnie wszyscy, jak tu siedzimy na sali, wiemy, że w całej UE kobiety są wciąż grupą niedostatecznie reprezentowaną na rynku pracy. Dotychczasowa polityka nie doprowadziła do stworzenia równych szans tak, aby ojcowie i matki mogli pracować i wspólnie dbać o dobro dzieci i szeroko rozumiane dobro społeczne. Obserwujemy zmniejszanie się liczebności siły roboczej w UE, starzejące się społeczeństwa oraz bardzo trudną sytuację demograficzną. Mniejsze uczestnictwo kobiet w rynku pracy jest powiązane z utrzymującą się różnicą w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn i coraz większym zróżnicowaniem emerytur ze względu na płeć. Konieczność podjęcia działań jest podyktowana nie tylko sprawiedliwością, równouprawnieniem płci oraz optymalnym wykorzystaniem umiejętności, lecz także warunkiem stabilności budżetowej poszczególnych państw. Jest to imperatyw społeczny, ale nie tylko społeczny, lecz także imperatyw gospodarczy. Omawiana inicjatywa została opracowana jako odpowiedź na to wyzwanie. Analiza licznych dokumentów, w tym dyrektywy urlopowej z 2010 r., była dla Komisji podstawą do zaproponowania tego rozwiązania.

Celem dyrektywy jest wyrównanie szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy oraz ułatwienie rodzicom opieki nad dziećmi. Dyrektywa ustala minimalny standard, powtarzam – minimalny – wspólny w całej UE, nie ingerując zbyt głęboko w legislację krajową i nie szkodzi małym przedsiębiorstwom.

Jaki jest obecnie status tego projektu? Obecnie projekt podlega konsultacjom krajowym. Dwa państwa, Polska i Holandia, zgłosiły żółtą kartkę z powodu niespełnienia zasady pomocniczości. Można domniemywać, że skoro pozostałe kraje nie zgłosiły, a termin upłynął 28 czerwca, to tym samym nie mają zastrzeżeń. Projekt więc za chwilę trafi do PE, będzie procedowany w dwóch Komisjach: Komisji Praw Kobiet oraz Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Póki co budzi rzeczywistość duże emocje. Wątpliwości dotyczą tego, czy ta propozycja jest subsydiarna. Dlaczego? Bo proponuje urlopy, a urlopy to według potocznej opinii polityka społeczna. Jednak biorąc pod uwagę cel dyrektywy, odnosimy się do przepisów traktatu o równości kobiet i mężczyzn na rynku pracy, wykorzystania potencjału wszystkich obywateli i efektywnej, zrównoważonej gospodarki, a to jest już kompetencją UE. Do tego poprzednia dyrektywa z roku 2010 pokazała, że porozumienie na poziomie UE jest skuteczne i konieczne.

Co ta dyrektywa proponuje? Chciałabym państwu przybliżyć, czy rzeczywistość to jest coś tak groźnego, że musimy bardzo mocno protestować. Co proponuje? Proponuje: minimum 10 dni urlopu ojcowskiego – przypomnę, że w Polsce mamy 14 dni, 2 tygodnie; minimum 4 miesiące urlopu rodzicielskiego – w Polsce mamy 32 tygodnie; minimum 5 dni w roku urlopu opiekuńczego, niekoniecznie na dziecko, po prostu chociażby na chorego krewnego – nas 14 dni; urlop z powodu siły wyższej, np. pogrzeb osoby bliskiej, też jest odnotowane – nasz urlop jest o wiele bogatszy, więc ta potencjalna dyrektywa byłaby neutralna, gdyby rzeczywistość nie jeden punkt. Ten jeden punkt to 4 miesiące urlopu, którego nie można przenieść na drugiego rodzica. W naszych warunkach matka może wziąć maksymalnie 8 miesięcy, pozostałe musiałby wziąć ojciec, czyli 4 miesiące do 12 miesięcy.

Druga różnica do poprzedniej dyrektywy to fakt, że te 4 miesiące mają być płatne, dlatego musiałby być częścią urlopu rodzicielskiego, a nie urlopu wychowawczego. Oczywiście, ponieważ propozycja tego zapisu w dyrektywie trafi do Komisji, będzie negocjowana z krajami członkowskimi, wszystkie propozycje będą poddane dyskusji, ale też poprawkom, jeśli takowe będą zgłoszone. Przypomnę tylko, że stanowisko rządu w tej sprawie brzmi bardzo jednoznacznie: Polska popiera ogólny wydzźwięk i cel przedmiotowej inicjatywy, zauważając jednak, że poszczególne obszary działań zostały opisane w sposób ogólnikowy i będą wymagały dalszego uszczegółowienia. Liczę na to, że w związku z tym podczas prac i dyskusji nad tym projektem strona polska będzie przedstawiała stosowne poprawki i uszczegółowienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Głębocki (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 252 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam pkt IV.

Pkt V – sprawy bieżące. Kolejne posiedzenia Komisji odbędą się dzisiaj o godzinie 12:00 i 13:30 w sali konferencyjnej. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.